

GŁOS CHŁOPSKI

ROK II (V)

WTOREK 13 WRZEŚNIA 1949 ROKU

Nr 250 (1175)

Jedność ludu pracującego źródłem wspaniałych osiągnięć Polski Ludowej

Cały naród pozdrawia žniwiarzy w dniu dożynek ogólnopolskich na Psim Polu pod Wrocławiem

Przemówienie Prezydenta RP tow. Bolesława Bieruta

Obywateli! Bracia chłopcy! Źniwiarzy i Źniwiarzy! Rodacy! W dniu pięknej i radosnej uroczystości dożynek ogólnopolskich składam wam gorące pozdrowienia w imieniu całego narodu. Szczęśliwym plon przyniosła nam tego roku nasza najmilsza ziemia polska. Po raz czwarty zebrałmy żywność z odzyskanej przastarej naszej ziemi piastowskiej. A z każdym rokiem daje nam ta ziemia zbioru obfitsze. I nikt z nas nie powinien wątpić, że plony przyszłych lat wzrastają w całej Polsce i starczy w niej chleba dla wszystkich.

GDZIEŻ JEST ŹRÓDŁO TEJ SIŁY I RADOŚCI?

Spójrzmy sobie wzajemnie w oczy i serca, rodacy. Jedną ożywiła nas wola, jedna myśl, jedno uczucie, jedna idea walki o Polskę wielką i niepodległą, o pokój i sprawiedliwość, o całkowite wyzwolenie ludu pracującego. Oto zebrałmy się na historycznym polu pod Wrocławiem, które 840 lat temu zastępnym wspaniałym zwycięstwem polskiego oręża, tutaj przodkowie nasi pod wodzą Bolesława Krzywoustego rozgromili najezdźców niemieckich.

O czym świadczą te historyczne zwycięstwa? O tym, że umiał naród polski przed 9 i 10 wiekami zabezpieczyć swemu krajowi obronę przed wrogami, umiał stawić czoło i gromić najezdźców.

Tu, pod Wrocławiem przed czterema laty bratnia Armia Radziecka, u której boku walczył żołnierz polski, zadawała najezdźcy hitlerowskiemu ciosy śmiertelne i ostateczne. I nigdy więcej stopa najezdźcy nie stanie na tej ziemi. Bo wolności tej ziemi broni dziś nie tylko naród polski, ale i wszystkie sprzymierzone z Polską narody wielkiego Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

O czym świadczą ta wielka siła obronna Polski Ludowej? O tym, że lud pracujący, który dziś w Polsce sprawuje władzę, umiał zabezpieczyć wolność i niepodległość swego kraju przymierzem i przyjaźnią ze wszystkimi narodami, w których władzę sprawuje również lud pracujący. Przed 10-ciu laty Polska pod rządami obszarniczo - kapitalistycznymi nie była w stanie oprzeć się najazdowi hitlerowskiemu. Wiemy dlaczego tak się stało, gdzie leżała przyczyna słabości Polski.

Władza sprawowana przez lud pracujący - siłą obronną Polski Ludowej

Jakże mogła być Polska zdolna do oporu przed najazdem hitlerowskim przed 10-ciu laty, skoro rząd polski obszarniczo i kapitalistowo od szeregu lat wdawał się z Hitlerem w konszachty, współdziałał w rozbudowę militarnej machiny hitlerowskiej, knuł wspólne plany napaści na Czechosłowację i wbrew postawie większości narodu prateraktował skrycie o wspólnym z Niemcami pochodzie na Białoruś i Ukrainę Radziecką.

Jakże mogła Polska zabezpieczyć się przed najazdem hitlerowskim, skoro rząd sanacyjny wasali Hitlera odrzucił wszelką myśl o jakimkolwiek przymierzu obronnym z ZSRR przeciwko napaści ze strony Niemiec i to nawet wówczas, kiedy już Hitler gromadził do tej napaści nad granicą Polski swoje siły zbrojne.

Wszystko to wówczas działo się w tajemnicy przed narodem: dziś znane są już i każdemu dostępne liczne dokumenty zdrady własnego narodu przez zaprzędaną Hitlerowi kłak obszarniczo - kapitalistyczna. Ale nigdy już więcej nie dopuści lud pracujący do władzy w Polsce pasyżytów, wyzyskiwaczy i zdrajców.

Tylko polski lud pracujący nie szczędził swej krwi i życia w obrobie przed najazdem niemieckim. Walczył z nim w leśnych oddziałach partyzanckich, walczył w szeregach Armii Polskiej, która przeszła wraz z Armią Czerwoną wielki szlak bojowy od Oku do Łaby. NA STRAŻY BEZPIECZEŃSTWA POLSKI ODRÓDZONEJ STOI DZIŚ WŁADZA

szarników w województwach centralnych i wschodnich pracuje obecnie pół miliona rodzin chłopskich. Na

Wszecstronna pomoc władzy ludowej dla wsi

Władza ludowa wywłaszczyła kapitalistów w obrzymiej większości obcych, a przemysł, transport, wielkie przedsiębiorstwa handlowe i banki uczyniła dobiem ogólnonarodowymi. Dzięki temu chłop otrzymuje coraz większą pomoc w swej gospodarce ze strony państwa: coraz więcej narzędzi i maszyn rolniczych, kredyty na zakup niezbędnego sprzętu, inwentarza, nasion, planowy zbył produktów rolnictwa.

Władza ludowa nieśli i nieśli będzie w coraz większym stopniu gospodarstwu chłopskim pomoc agronomiczną, weterynaryjną, hodowlaną. Popiera ona rozwój spółdzielczości na wsi oraz rozwój wszelkich form zespołowej samopomocy chłopskiej. Państwo ludowe zakłada państwowe ośrodki maszynowe, pro-

Wiedza na służbie szerokich rzesz młodzieży i działaczy chłopskiej

UPOWSZECZNIENIE KULTURY TO JEDNO Z CZŁOŁOGECH HASEŁ LUDU PRACUJĄCEGO. Przed wojną istniało 169 szkół rolniczych z niespełna 7 tysiącami uczniów. Dziś w 200 liceach i 500 z gara szkołach rolniczych uczy się 35 tysięcy synów i córek chłopskich, czyli 5 razy więcej, niż przed wojną. Ale prócz tego istnieje dziś około 6 tysięcy ośrodków przysposobienia rolniczego, obejmujących przez szło 250 tysięcy uczestników.

Przed wojną istniało 15 i pół tysiąca szkół wiejskich powszechnych, dziś jest ich przeszło 20 tysięcy, a obejmują one o 100 tysięcy dzieci wiejskich więcej, niż przed wojną. W szkołach średnich było przed wojną nie więcej, niż 10 procent młodzieży chłopskiej, dziś dzieci

Zabiezpieczenie zdrowotności wsi

Niemniej ważną troską władzy ludowej jest zabezpieczenie zdrowotności wsi, rozwój ośrodków zdrowia i pomocy lekarskiej, walka z chorobami zakaźnymi. Liczba ośrodków zdrowia na wsi jest już dziś 10-krotnie wyższa, niż przed wojną. Ośrodki udzielają bezpłatnej pomocy lekarskiej w zakresie ochrony zdrowia matki i dziecka, gruźlicy, jaglicy, chorób wenerycznych, pobierają zaś niewielkie opłaty za porady w leczeniu ogólnym.

Jedność mas pracujących pomnaża plony Polski Ludowej

Staropolska uroczystość dożynek staje się dziś radosnym przeżyciem i bilansem osiągnięć dla całego narodu, dla ludu pracującego wsi i miast, dla milionów mężczyzn, kobiet, młodzieży i dzieci. Jest to przeżycie gład plonów zjednoczenia ludu pracującego całej Polski, jedności jego wysiłków.

Jedność mas pracujących pomnaża siły Polski i jej osiągnięcia. Ciemne i wrogie ludowej siły wstecznicwa usiłują podważyć i rozszepić ją dookoła. Próżne są te wysiłki. Lud pracujący nie da się sprowadzić z drogi postępu, nie dopuści do osłabienia swych sił, nie wyrzeka się swych idei wyzwolenych. Wprost przeciwnie. Jeszcze mocniej zespolą się nasze szeregi, jeszcze wydatniejsza stanie się



Rozdział kredytów według planu Marshalla (Rys. Kukryniksy)

Plon, niesiemy plon...

Stutysięczne tłumy defilują przed Gospodarzem Polski Ludowej

WROCLAW (PAP). Ukoronowaniem obchodów dożynek w gminach całego kraju, był imponujący po raz pierwszy w historii dożynek, tak wspaniały obchód na historycznym Psim Polu pod Wrocławiem. Tu gdzie kilkanaście lat temu odwieczny wróg słowiańszczyzny ponosił smrotną klęskę i gdzie w 1945 r. Armia Czerwona wraz z walczącym u jej boku Wojskiem Polskim zadawała ostatecznie druzgocące ciosy armii hitlerowskiej - pod Wrocławiem na Psim Polu zebrało się ponad 100 tysięcy chłopów, robotników rolnych i robotników fabrycznych z całej Polski i z woj. wrocławskiego oraz ok. 50-tysięczne rzesze mieszkańców Wrocławia, aby świętować w podniosłym i radosnym nastroju ogólnopolskie dożynki, na które przybyli Prezydent Bolesław Bierut, marszałek Sejmu Kowalski, premier Cyrankiewicz, Marszałek Zymierski, członkowie rządu,

Spoleczeństwo stolicy święciło radośnie piątą rocznicę wyzwolenia Pragi przez Wojsko Polskie i Armię Radziecką

WARSAWA (PAP). - Tegoroczne uroczystości związane z rocznicą wyzwolenia Pragi, w dniu 14 września 1945 r. obchodzone były w stolicy w dniu 11 bm. i zbiegły się z powrotem jednostek garnizonu warszawskiego z manewrowi letnich do Warszawy.

Wzdłuż trasy przemarszu wojsk ustawiły się nieprzeliczone tłumy mieszkańców stolicy, aby powitać wracających z manewrowi żołnierzy i dywizji im. T. Kościuszki.

Punktualnie o godz. 11.30 na adekorowanym biało-czerwonymi i czerwonymi flagami Rynku Mariensztackim rozpoczęła się uroczystość, na którą przybyli m. in. przedstawiciele Armii Radzieckiej, partii politycznych i organizacji społecznych, ZMP, SP i TPZ oraz władz miejskich.

Zabranych w imieniu społeczeństwa Warszawy, przemówił wiceprezydent wojewódzkiej Rady Narodowej tow. Dworakowski.

W krótkich słowach zobrażował on zwycięski marsz odrodzonego Wojska Polskiego u boku Armii Radzieckiej od Leningradu do Berlina w walce o wyzwolenie kraju spod okupacji hitlerowskiej.

„Dziś - stwierdza na zakończenie mówca - bohaterka nasza armia, ściśle związana z całym narodem, stoi na straży pokoju”.

Wzniesiony przez następnego mówcę okrzyk na cześć najwyższego zwierzchnika sił zbrojnych Prezydenta Bolesława Bieruta i na cześć odrodzonego Wojska Polskiego mocno podchwytują zgrupowani mieszkańcy stolicy. Długo trwają owacje. Tłumy skandują: „Bie-rut, Bie-rut”.

W imieniu Wojska Polskiego prze-

Uroczysty obchód »Dnia Czolęgistów« w ZSRR

MOSKWA (PAP). - Wczoraj o 10 bm. w Centralnym Teatrze Armii Czerwonej w Moskwie odbyła się uroczysta akademija z okazji „Dnia Czolęgistów”.

1500 domów w Tokio padło ofiarą wybuchu

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi z Tokio, iż na skutek eksplozji materiałów wybuchowych w dzielnicy Itabasi zostało zniszczonych 1.500 gmachów. Władze amerykańskie ustaliły, iż materiały wybuchowe były przechowywane w tajnym składzie, o którym nie wiedziała kwatery Mac Arthura. Materiały te były ukryte przez wojska japońskie w czasie kapitulacji.

W zakończeniu akademiji uchwalał został list do Generalissimusa Stalina.

